

# Maria M. Boużyk

---

## Filozoficzna koncepcja sumienia w ujęciu Mieczysława A. Krąpca

---

Forum Teologiczne 15, 39-53

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MARIA M. BOUZYK  
Wydział Nauk Pedagogicznych  
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

## FILOZOFICZNA KONCEPCJA SUMIENIA W UJĘCIU MIECZYŚŁAWA A. KRĄPCA

**Słowa kluczowe:** poznanie praktyczne, wolność, norma działania, wychowanie.  
**Key words:** practical cognition, freedom, norm of conduct, education.  
**Schlüsselworte:** praktische Erkenntnis, Freiheit, Handlungsnorm, Erziehung.

W dzisiejszej humanistyce akcentuje się potrzebę prowadzenia multidyscyplinarnych badań oraz konieczność wypracowania całościowej wiedzy o człowieku ze względu na daleko posuniętą specjalizację nauki. Problematykę dotyczącą sumienia można znaleźć w różnych dyscyplinach naukowych: psychologii, socjologii, pedagogice, teologii, a także w filozofii. Stając więc przed zadaniem budowania integralnej antropologii, musimy również zastanowić się nad kwestią multidyscyplinarnych badań dotyczących sumienia. Prowadzenie takich badań wymaga jednak dobrze rozezanego problemu relacji między poszczególnymi naukami<sup>1</sup>. Zazwyczaj zwraca się uwagę na fundamentalność badań filozoficznych, które ukazują najbardziej podstawowe aspekty bytowe badanych przedmiotów. Można więc oczekiwać, że filozofia odśłoni istotę sumienia.

W artykule przedstawimy koncepcję sumienia opracowaną przez polskiego filozofa Mieczysława A. Krąpca<sup>2</sup>. Zanim przejdziemy do zasadniczej części artykułu, zaznaczmy, że filozofia, którą uprawiał Krąpiec była refleksją metafizyczną i wpisywała się w wielowiekową tradycję wiedzy mądrościowej nazywanej też *philosophia perennis*. Rozważania Krąpca dotyczące sumienia mają więc

---

Adres/Adresse/Anschrift: dr Maria M. Bouzyk, Instytut Nauk Pedagogicznych UKSW, ul. Wóycickiego 1/3, 01-938 Warszawa, e-mail: mmbouzyk@gmail.com

<sup>1</sup> S. Kamiński, *Jak filozofować?*, Lublin 1989.

<sup>2</sup> Mieczysław Albert Krąpiec OP (1921–2008): współczesny filozof, teolog, pedagog, główny twórca Polskiej Szkoły Filozofii Klasycznej, długoletni rektor KUL i czynny uczestnik życia społeczno-kulturalnego Polski. Zob. więcej: Z.J. Zdybicka i in. (red.), *Wierność rzeczywistości. Księga Pamiątkowa z okazji jubileuszu 50-lecia pracy naukowej na KUL. O. prof. Mieczysława A. Krąpca*, Lublin 2001, s. 5–51.

metafizyczny charakter i czerpią z tradycji filozofii klasycznej. Krapiec bardzo często przywołuje w swoich publikacjach dzieła takich autorów, jak Arystoteles czy Tomasz z Akwinu.

W naszych analizach stawiamy sobie za cel wydobyć z bogatego dorobku filozoficznego Krapca najistotniejszych fragmentów dotyczących właśnie problematyki sumienia oraz odniesienie ich do tematów, które wynikają z refleksji nad aktualnym stanem kultury, np. w debatach pedagogicznych zwraca się uwagę na silną dezorientację aksjologiczną u współczesnych ludzi, a jednocześnie apeluje się o diagnozowanie przestrzeni kulturowych, w których wolność człowieka wydaje się być zagrożona. W rozpoznaniu przyczyn obu tych zjawisk i związanej z nimi głębokiej erozji życia moralnego, dobrze jest uwzględnić filozoficzną teorię sumienia. Mamy nadzieję, że filozoficzne treści przedstawione w naszym artykule okażą się ważne dla procesu formułowania zintegrowanej teorii sumienia.

W potocznym rozumieniu sumienie postrzegane jest jako obecny w człowieku „wewnętrzny głos” oceniający jego postępowanie, jako oparcie potrzebne do zachowania własnej suwerenności w stosunku do wszelkiego rodzaju ideologii, mód czy prób manipulacji. Sumieniu przypisuje się rolę przewodnika w rozpoznawaniu wartości, łącząc tę rolę z odpowiedzialnością za podejmowane przez człowieka wybory oraz z kształtowaniem jego kultury osobistej. Idąc tropem takiego myślenia o sumieniu, skupimy nasze analizy wokół dwóch kwestii. Najpierw odpowiemy na pytanie, czym według filozofa jest w ogóle sumienie, następnie przedstawimy podawane przez niego wyjaśnienie roli sumienia w procesie budowania się w człowieku wolności<sup>3</sup>.

## 1. Określenie sumienia

Szukając w tekstach Krapca filozoficznego odpowiednika dla tego, co potocznie nazywa się sumieniem (osobistym przewodnikiem w świecie wartości: wewnętrznym głosem, odczuciem, intuicją), napotykamy wskazówkę, aby w sumieniu dostrzec aktywność poznawczą człowieka związaną z postępowaniem. Sumienie ujawnia się w ludzkich poszukiwaniach prawdy o dobru.

---

<sup>3</sup> Musimy zaznaczyć, że w naszym artykule pominiemy problemem kształtowania się filozoficznych poglądów Krapca dotyczących sumienia. W związku z tym nie będziemy przedstawiać wypowiedzi filozofa na temat sumienia w porządku chronologicznym albo analizować ich kontekstu ontologiczno-antropologicznego, który miał swoją historię. Zakładamy po prostu, że taki kontekst istnieje, a przeszło pięćdziesięcioletnia praca Krapca na polu filozofii była procesem krystalizowania się jego teorii rzeczywistości, człowieka i kultury. Kolejny problem, który jedynie sygnalizujemy dotyczy odczytania myśli Krapca w kontekście nurtów współczesnej filozofii. Polemiczny charakter niektórych filozoficznych wypowiedzi Krapca, np. interpretacji ludzkiego działania, w tym sumienia, skłania do podjęcia takiej refleksji, niemniej jednak ze względu na objętość artykułu nie będą one przedmiotem naszej analizy.

### 1.1. Sumienie jako poznanie praktyczne

Interesująca nas problematyka sumienia pojawia się w sformułowanej przez Krąpca teorii poznania praktycznego. Poznanie praktyczne pełni rolę jednego z trzech czynników konstytuujących działanie człowieka: czynnika formalnego (nazywanego też przyczyną wzorcza). Oprócz niego Krąpiec wskazuje na byt-dobro oraz na ludzką wolę. Wola pełni rolę przyczyny sprawczej, a byt (dobro) – celowej<sup>4</sup>. Determinacja poznawcza, z której płynie ukierunkowanie działania polega, jak pisze Krąpiec, na odczytaniu przez człowieka treści dobra i sformułowaniu sądu praktycznego, tj. sądu, który mówi, by zrobić coś w pewien sposób<sup>5</sup>. Treści poznawcze, co Krąpiec mocno podkreśla, pochodzą od poznawanej rzeczy, a zatem to byt-dobro, o ile jest poznany, ostatecznie stoi za ukierunkowaniem ludzkiego działania<sup>6</sup>.

Krąpiec nazywa sumienie świadomością-refleksją moralną o charakterze aktywnym i nieaktywnym. W przypadku refleksji nieaktywnej (tzw. towarzyszącej) odnosi termin sumienie do świadomości aktu, który został (lub nie został) przez człowieka uczyniony. Wyjaśniając tę kwestię, filozof odwołuje się do wewnętrznego doświadczenia dostępnego każdemu człowiekowi: do świadomości podmiotowania własnych aktów. Ten właśnie rodzaj wiedzy Krąpiec interpretuje jako wiedzę o charakterze refleksyjno-sprawozdawczym, czyli jako współ-wiedzę, (ś)wiadomość siebie, czyli sumienie. Refleksję aktywną, tj. rozważanie przez człowieka prawości lub nieprawości własnego postępowania, tłumaczy natomiast jako zastosowanie jakiejś wiedzy do czegoś lub jako „wiedzę z czymś”, ale również w stosunku do niej używa nazwy sumienie (łac. *conscientia*)<sup>7</sup>. Krąpiec dla wyjaśnienia specyfiki działania refleksji towarzyszącej poznaniu stosuje wyrażenia „sumienie świadczy”, „świadomość zaświadcza”, natomiast o refleksji aktywnej powie, że nakłania do czegoś, naprowadza na coś lub wyrzuca coś, oskarża.

### 1.2. Sumienie jako rozumowanie

Racjonalnym motywem każdego praktycznego poznania, pisze Krąpiec, jest sąd pierwotny „dobro należy czynić”<sup>8</sup>. Człowiek, ze względu na swoją rozumność, przygodność i spotencjalizowanie, kieruje się tym sądem we wszystkich decyzjach. Nawet, gdy chce świadomie zła, to i tak do dobra odnosi się

<sup>4</sup> M.A. Krąpiec, *U podstaw rozumienia kultury*, Lublin 1991, s. 57–66.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 64.

<sup>6</sup> *Ibidem*.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 95.

<sup>8</sup> *Idem*, *Człowiek i prawo naturalne*, Lublin 1999, s. 207.

przez sam fakt, że dobra nie chce. Jeśli natomiast wybiera nieświadomie złe postępowanie, to czyni tak ze względu na mylnie postrzegane dobro. Sąd „czyń dobro!” („dobro należy czynić”) według Krapca jest podstawą całego ludzkiego postępowania. Krapiec nazywa go wręcz pierwszą zasadą poznania praktycznego, a więc zasadą, która kształtuje sposób poznania praktycznego analogicznie do tego, jak zasady poznania teoretycznego (tj. zasady: tożsamości, niesprzeczności, wyłączonego środka, racji ostatecznej i celowości) kształtują ludzki sposób poznania nakierowanego na rozumienie rzeczywistości. Krapiec pisze: „[...] w dziedzinie praktycznej dobro przejawia się poznawczo w postaci sądu, będącego istotnym wyrażeniem naturalnego prawa: dobro jest pożądalne i należy go pożądać (czynić), a zło (odczute jeszcze spontanicznie i nierefleksyjnie) wzbudza odrazę i należy go unikać. Uszczegółowieniem tego podstawowego sądu-prawa są pierwsze nakazy regulujące realizowanie dobra w podstawowych ludzkich skłonnościach naturalnych. Gdy te właśnie nakazy pierwsze jako zaaplikowanie prawa naturalnego do podstawowych ludzkich inklinacji posiadamy w naszej psychicznej dyspozycji – posiadamy przez to samo zespół pierwszych moralnych zasad, zwanych tradycyjnie *synderesis*”<sup>9</sup>. Inna nazwa, używana przez Krapca, na określenie pierwotnego usprawienia rozumu (*synderezy*) w dziedzinie poznania praktycznego to *prasmusienie*<sup>10</sup>.

Wiedza na temat pierwszych zasad porządku poznania informacyjnego (teoretycznego) i wiedza pierwszych zasad postępowania mają charakter intuicyjny<sup>11</sup>. Sąd „dobro należy czynić” stoi u podstaw wszystkich motywacji postępowania, bo jest nakazem bezpośrednio zrozumiałym. Wydaje się, że potoczne postrzeganie głosu sumienia jako czegoś naturalnego człowiekowi, czy jako intuicji dobra, można uznać za pewien skrót myślowy, który swoją podstawę ma w zakorzenieniu całego poznania praktycznego (sumienia) w *prasmusieniu*, czyli w podstawowej sprawności porządku poznania praktycznego. Sumienie („wiedza z czymś”) jest zastosowaniem już tej „pierwszej” praktycznej wiedzy o czynieniu dobra do konkretnego aktu decyzji. W wyniku dokonującego się „zastosowania” sumienie staje się w człowieku regułą postępowania moralnego.

Krapiec, określając rolę sumienia jako regułę postępowania, wyjaśnia: „Czyniąc namysł nad koniecznością podjęcia działania, rozpoznaję zarysowany stan rzeczy: a) rozumiem rzeczywistość, która jest czymś w sobie dobrym, b) posiadam wewnętrzne nakierowanie ku niej, by realnie dobro czynić, co jest wyrazem prawa naturalnego: »czyń dobro, a unikaj zła«, c) w stosunku do rozumianej (i wyrażonej w sądach teoretycznych) rzeczywistości jawią mi się

<sup>9</sup> Idem, *Ja – człowiek. Zarys antropologii filozoficznej*, Lublin 1998, s. 303.

<sup>10</sup> Ibidem, s. 306.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 303.

różne sądy praktyczne: »rób tak, a tak«, d) rozum mój ukazuje mi, który z sądów praktycznych jest zgodny, a który niezgodny z moim rozumieniem świata, wyrażonym w sędach teoretycznych; rozpoznają relację sądów praktycznych o konkretnym dobru do dobra rozumianego ogólnie (analogicznie) w sędach teoretycznych, e) rozpoznawaną relację zgodności sądu praktycznego z **moim** [wyróżnienie pochodzi od autorki artykułu] sądem teoretycznym powinieniem realizować”<sup>12</sup>. Istotne jest, aby człowiek działał zgodnie ze swoim rozumieniem świata.

## 2. Rola sumienia w procesie budowania się w człowieku wolności

Analizując historię filozofii, zauważamy, że temat ludzkiej wolności często powraca w rozważaniach filozofów. Do czasów nowożytnych w obrębie tego tematu znajdowała się i kwestia ostatecznego celu ludzkiego życia, i problem właściwego korzystania z wolności<sup>13</sup>. Dziś jesteśmy świadkami zarówno absolutyzowania ludzkich wyborów (wyborowi podlega wszystko), jak i eliminowania z dziedziny moralności zagadnienia celu ostatecznego. Trwający kryzys kultury w swej istocie dotyczy zakwestionowania zasad porządku moralnego. Dość powszechnie przyjmuje się, że oceny moralne nie mają żadnych obiektywnych podstaw: są subiektywne i względne. Jednocześnie można dostrzec, że nieumiejętne korzystanie z wolności rodzi frustracje: wolność zaczyna być postrzegana jako zbyt wielki ciężar.

W związku z zaistniałą sytuacją kulturową przed humanistami staje, naszym zdaniem, konieczność ponownego przedyskutowania tematu wolności. W filozofii Krąpca, która jest przedmiotem naszej analizy, znajduje się wiele cennych uwag odnoszących się do natury ludzkiej wolności – m.in. te, które interesują nas w związku z problematyką sumienia. Dotyczą one trzech kwestii: aktu decyzji, prawa moralnego oraz wychowania do wolności. Spróbujemy je krótko zreferować.

### 2.1. Sumienie jako norma działania

Prowadzona przez Krąpca analiza aktu decyzji pokazuje na czym polega aktywność sumienia w ludzkim działaniu, tj. w działaniu, którego człowiek jest sprawcą (nie chodzi o czynności organiczne – o nich raczej powiemy, że zachodzą w człowieku lub dzieją się w nim). Sumienie człowieka, praktyczny

<sup>12</sup> Idem, *Ludzka wolność i jej granice*, Lublin 2008, s. 144–145.

<sup>13</sup> J. Kłós, *Wolność, indywidualizm, postęp. Liberalizm konserwatywny wobec nowoczesności*, Lublin 2007, s. 46.



sąd rozumu, podpowiada człowiekowi, co ma czynić. Gdy potocznie mówi się o rozważaniu czegoś w sumieniu, to wskazuje się na potrzebę rozpoznania wartości moralnej tego, co należy zrobić (lub: co zostało zrobione). Krapiec pisze, że sumienie, czyli akty rozumu praktycznego, nieustannie sugeruje człowiekowi „zrób to”, „nie rób tego”, „rób tak a tak”. Krapiec porównuje rolę, jaką odgrywają te wskazówki-sądy praktyczne do roli sądów egzystencjalnych w poznaniu teoretycznym. Sądy egzystencjalne (tj. sądy typu: „x jest”), przez właściwe im stwierdzanie istnienia danej rzeczy, rozpoczynają dalszy proces poznawania tej rzeczy. Rola sumienia według Krapca jest podobna: stwierdzając, co trzeba uczynić, sumienie staje się źródłem decyzji<sup>14</sup>.

Decyzja – tak, jak ją przedstawia Krapiec – uwyrażnia całą specyfikę ludzkiego wolnego i rozumnego działania. „Każdy czyn człowieka – zauważa filozof – wypływa z ludzkiego ukonstytuowanego «źródła» – początku właściwego tylko człowiekowi. Owo specyficzne «źródło» działania [tj. decyzja – M.M.B.] jest tym samym «początkiem» ludzkich czynności moralnych i pierwszym przejawem naszego osobowego sposobu bytowania i działania”<sup>15</sup>. Decyzja, zdaniem Krapca, jest zasadniczym aktem moralnym człowieka i nadaje ludzkiemu działaniu walor wyjątkowości.

Krapiec postrzega wyjątkowość ludzkiego działania w kontekście zdeterminowanych działań przyrody i zauważa, że akt decyzji jest „nieodłączny od bycia człowiekiem; więcej, on kształtując osobową twarz człowieka, jest tym aktem, który jest nieoddzielalny od człowieka, jak nieoddzielalne jest ludzkie działanie”<sup>16</sup>. Akt decyzji pozostaje źródłem realnego działania moralnego człowieka nawet w sytuacji pojawienia się przeszkód uniemożliwiających wykonanie czynu<sup>17</sup>.

Krapiec wskazuje na dwie zasadnicze fazy aktu decyzji: zamierzenie i wykonanie oraz na poprzedzający je moment pierwszej myśli o przedmiocie i pierwszego w nim upodobania. Obie fazy (zamierzenie i wykonanie) są w sobie złożone i w obu mamy do czynienia z aktami poznania praktycznego (obecnością sumienia). Również w fazie wstępnej decyzji obecny jest akt poznania praktycznego. On rozpoczyna cały proces decyzyjny: pojawia się myśl (pomysł) o jakimś przedmiocie jako dobrym lub złym. Odpowiedzią na to pierwsze poznanie (sąd praktyczny) jest pierwsze upodobanie (lub nieupodobanie), ze względu na które następują (albo nie następują) dalsze działania – poznawcze (wyrażone sądami praktycznymi) i pożądawcze (wyrażone aktami woli) – składające się na proces decyzyjny. Krapiec określa ten pierwszy moment upodo-

<sup>14</sup> M.A. Krapiec, *Ja – człowiek*, s. 289.

<sup>15</sup> Idem, *U podstaw*, s. 100.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 115.

<sup>17</sup> Ibidem, s. 116.

bania (lub nieupodobania) duchowym napięciem: przyłgnięciem do danego przedmiotu lub odstrychnięciem się od niego<sup>18</sup>. O ile na bazie tego duchowego napięcia zrodzi się pragnienie posiadania przedmiotu, poznanie zostaje skierowane na osiągnięcie konkretnego dobra. Ów cel wymaga od człowieka kolejnych aktów poznania: najpierw rozważenia środków potrzebnych do osiągnięcia celu, a następnie rozsądzenia, które z nich są najwłaściwsze. Odpowiedzią na każdy z tych aktów jest jakieś pożądanie. Najpierw ma ono formę przyzwolenia na jakieś środki, a następnie jest wyborem jednego z nich.

Moment wyboru sądu praktycznego, a więc „odpowiedzi” pożądania na poznanie, tzn. na rozważenie środków potrzebnych do osiągnięcia celu, Krąpiec określa jako centrum każdej decyzji: człowiek przez wybór konkretnego sądu praktycznego (sądu o dobru) autodeterminuje się do działania. W związku z tym Krąpiec uważa, że sam moment wyboru jest „w najściślejszym tego słowa znaczeniu ukonstytuowaniem się nowego bytu moralnego, albowiem w akcie tak pojętej decyzji [ograniczonej do tego fragmentu procesu decydowania – M.M.B.] zachodzi ukonstytuowanie się przyczyny sprawczej wraz z jej koniecznością, nieodzielalną relacją do reguły postępowania ludzkiego [tj. sumienia – M.M.B.]”<sup>19</sup>, czyli treści ostatniego sądu praktycznego, poprzez który człowiek sam siebie zdeterminował do działania.

Analizując dalej proces decyzyjny, Krąpiec zaznacza, że moment wyboru zamyka pierwszą fazę tego procesu, tzw. fazę zamierzenia. Na drugą, nazywaną fazą wykonania, składają się również akty poznania i pożądania. Po dokonanych wyborze sądu praktycznego następuje zarządzenie i wykonanie czynu, a wreszcie: zadowolenie z osiągniętego celu i osąd przebiegu całej czynności. Zauważmy: sąd praktyczny był początkiem decyzji i ją zakończył.

Przedstawiona przez Krąpca szczegółowo struktura decyzji pozwala nam nazwać decyzję swojego rodzaju „dialogiem” trwającym między rozumem i wolą człowieka. Wyraźnie więc widzimy, że wyboru, który jest zawsze manifestacją ludzkiej wolności, nie można nazwać wnioskiem uczuciowym – jak czasami się to pojmuje. W swoistym dialogu głos woli wyraża się w pożądaniu dobra, a głos rozumu w rozumieniu tego dobra i determinowaniu środków do jego uzyskania. Decyzja jawi się jako splot duchowego pożądania z duchowym poznaniem. Inaczej mówiąc, ogniskuje w sobie dwa istotne elementy realnego działania: poznanie (kończące się konkretnym sądem praktycznym) oraz pożądanie (zwieńczone aktem wolnego wyboru sądu praktycznego)<sup>20</sup>. Sumienie, aktywność rozumu wyrażona w sądach praktycznych, podpowiada człowiekowi, jakie dobro powinien uczynić celem swojego działania, jakie podjąć godziwe

<sup>18</sup> Ibidem, s. 109.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 113.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 115.



środki do jego osiągnięcia. Sąd praktyczny (sumienie) jest także fundamentem aktu wyboru, po którym znowu następuje kolejny sąd praktyczny: nakaz (lub zakaz) płynący z sumienia. W sumieniu, ostatecznie, będzie też człowiek osadzał swój czyn<sup>21</sup>.

Jeśli za Krąpcem przyjmiemy, że punktem centralnym złożonego procesu decydowania się jest dokonany przez wolę wybór jednego z sądów praktycznych, to możemy również za Krąpcem uznać, że sumienie bądź uprzedza wybór owego sądu, bądź rejestruje ten wybór lub go ocenia. W skrócie powiemy: „sumienie przeduczynkowe”, „aktualny głos sumienia”, a także: „sumienie pouczynkowe” – gdy doświadcza się tzw. wyrzutów sumienia lub spokoju sumienia.

Podając bardzo dokładny przebieg budowania się w człowieku decyzji, Krąpiec wyraźnie zaznacza, że na co dzień człowiek nie zawsze potrafi jednoznacznie określić, czy zaistniał w nim akt decyzji, czy tylko prowadził szczegółowy namysł i tylko chciał jakiegoś czynu. W związku z tym, dodaje filozof, ostateczne rozstrzygnięcie uzyskuje się poprzez analizę zrealizowanego zewnętrznie czynu<sup>22</sup>. Śledząc rozważania Krąpca, musimy pamiętać, że refleksja filozoficzna ustala tylko ogólny model postępowania. Jest on jednak niezbędny do wyjaśnienia, na czym polega wolne działanie człowieka i jaką rolę pełni w nim sumienie. Dzięki szczegółowo zarysowanej strukturze decyzji widzimy, dlaczego Krąpiec określał decyzję jako podstawowy akt moralny i uważał, że wszystkie inne działania człowieka nabierają moralnego charakteru właśnie ze względu na ich realne powiązanie z aktem decyzji. Ponadto dzięki filozoficznie uchwyconej strukturze decyzji możemy doprecyzować sam przedmiot sumienia. Sumienie, będąc ogólnie nazywane oceną moralnego postępowania człowieka, w sensie ścisłym dotyczy moralności decyzji (racji ludzkiego działania). Sumienie (poznanie), podpowiadając, co trzeba uczynić, staje się źródłem decyzji, a zarazem suwerenności człowieka: jest normą regulującą ludzkie działanie.

## 2.2. Granice wolności sumienia

Moralność jest relacją zgodności lub niezgodności czynu ludzkiego z normą postępowania. Wyjaśnienie tego, czym jest owa norma ma decydujące znaczenie dla odczytania natury ludzkiego działania: jego autonomii lub heteronomii. Krąpiec, za klasykami, zwłaszcza za św. Tomaszem z Akwinu, pokazuje, że wolność człowieka ma swoje źródło w wolności sumienia: w sumieniu (sądach rozumu praktycznego), każdy człowiek sam odczytuje realne, konkretne dobro, które ma czynić<sup>23</sup>. W związku z tym Krąpiec uważa, że określając

<sup>21</sup> M.A. Krąpiec, *Ludzka wolność*, s. 60.

<sup>22</sup> Idem, *U podstaw*, s. 115.

<sup>23</sup> Idem, *Suwerenność – czyja?*, Lublin 1996, s. 39.

moralność, trzeba zwrócić uwagę na funkcje sumienia w wyłanianiu aktu decyzji: ono „wiąże” osobę (reguluje ludzkie działanie), bo w nim jest odczytane dobro. Niemniej jednak Krąpiec zaznacza, że sumienie samo jest związane powinnością takiego, a nie innego działania<sup>24</sup>. W sumieniu należy więc widzieć nie tylko normę, która normuje postępowanie, ale także normę, która sama jest normowana.

Krąpiec podkreśla, że treściowa zawartość sądu praktycznego, wybrana dobrowolnie przez człowieka, jest w koniecznej, nieusuwalnej relacji do obiektywnego ujęcia stanu rzeczy, na który składa się poznanie samego siebie, innych osób oraz świata przyrody i kultury. Ostatecznie, co Krąpiec uzasadnia ontyczną strukturą rzeczywistości, sąd praktyczny pozostaje w stosunku do prawa odwiecznego, jako ostatecznego wyjaśnienia inteligibilności bytu<sup>25</sup>. Regułą ostateczną ludzkiego postępowania jest więc Absolut – stwórca rzeczywistości i gwarant prawidłowości naturalnych oraz rozumnych skłonności ku rzeczom dobrym.

Odczytując rolę sumienia, jako reguły świadomego i wolnego postępowania człowieka, w dwóch wymienionych kontekstach (prawa odwiecznego i ludzkiej wiedzy), Krąpiec wskazuje jednocześnie na dwie główne niezgodności, które mogą pojawić się w ludzkim postępowaniu. Są to: niezgodność w obrębie posiadanej wiedzy (o naturze rzeczy-dobra, o jej skłonnościach i celach), a sądem sumienia, oraz niezgodność między tym sądem a odwiecznym prawem, tj. układem boskich idei o danej rzeczy<sup>26</sup>. Mimo że samo niepoznanie natury rzeczy nie jest złem moralnym, ale intelektualnym (tj. brakiem wiedzy), to jednak, jak podkreśla Krąpiec, „nieuzgodnienie się poznawcze, nawet teoretyczne, z naturą rzeczy [...] może nosić charakter moralnego zła już wówczas, gdy poznanie teoretyczne staje się dla mnie jakąś przesłanką lub bodźcem do wydania sądu praktycznego”<sup>27</sup>. W sensie ścisłym mamy do czynienia ze złem moralnym dopiero wtedy, gdy człowiek mając właściwe poznanie rzeczy-dobra, wydaje sąd praktyczny, który nie jest zgodny z tym poznaniem. Zło moralne – pisze Krąpiec – jest nie tylko wyrazem niezgodności pomiędzy postępowaniem człowieka a naturą rzeczy, ale i niezgodności z odwiecznym prawem<sup>28</sup>.

Cały wybór moralny rysuje się jako swego rodzaju wnioskowanie, które w tradycji filozofii klasycznej i teologii moralnej przedstawia się czasem jako syllogizm moralny. Pierwsza (większa) przesłanka tak określonego rozumowania jest jakąś zasadą praszumienia, prawa naturalnego lub zostaje sformułowana w oparciu o wiedzę z zakresu etyki, teologii moralności, czy po prostu o życiową

<sup>24</sup> Ibidem.

<sup>25</sup> M.A. Krąpiec, *Ja – człowiek*, s. 305.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 314–316.

<sup>27</sup> Ibidem, s. 315.

<sup>28</sup> Ibidem, s. 316.

mądrość i doświadczenie moralne. Drugą przesłankę (tzw. mniejszą) stanowi sąd o naturze przedmiotu decyzji moralnej, a konkluzją jest konkretny sąd praktyczny: „czyń” (lub: „nie czyń”).

Krapiec przyznaje temu schematowi, podobnie jak schematowi decyzji, wartość wyjaśniającą, niemniej jednak zwraca uwagę na jego aspektywność i przestrzega przed pojmowaniem życia moralnego na wzór życia naukowego, w którym stosowane są ściśle zasady dedukcji<sup>29</sup>. W postępowaniu moralnym występuje duża złożoność poznawczo-pożądcza. Ponadto samo poznanie (tj. poznanie jako takie), mimo że jest funkcjonalnie czymś jednym, to łączy w sobie bardzo zróżnicowane struktury, zależne nie tylko od poznawanego przedmiotu, ale i od poznającego podmiotu. W poznaniu praktycznym te struktury są szczególnie widoczne. Często, w przypadku decyzji ważnych i wyłaniających „w biegu” życia, zmysłowa percepcja poznawcza (wzmocniona emocjami, nawykami, upodobaniami) może zaciemniać, a niekiedy nawet uniemożliwiać poznanie danego przedmiotu-dobra. W przesłankach aktów sumienia – pisze Krapiec – nie zawsze dokonuje się poznanie natury rzeczy (jej wewnętrznych relacji, jej relacji celowościowych, jej relacji do odwiecznego prawa) i w rezultacie decyzja ma charakter natychmiastowy<sup>30</sup>. Silny nacisk uczuć i pragnień nie pozwala na spokojne rozeznanie dobra. Zmniejszenie świadomości refleksyjnej powoduje, że sam uczynek jest „moralnie zmniejszony” w stopniu, w jakim zaistniał brak w poznaniu różnokierunkowych relacji zachodzących *de facto* w przedmiocie-dobru moralnego działania<sup>31</sup>. Zastosowanie schematu sylogistycznego do takich sytuacji decyzyjnych musi być bardzo ostrożne.

Krapiec wręcz zaznacza, że „pomniejszone uczynki moralne” są raczej regułą niż wyjątkiem w ludzkim działaniu, dlatego w dziedzinie postępowania mówi się jedynie o pewności moralnej: w przypadku konkretnej decyzji najczęściej trudno jest, bez specjalnego rozeznania, określić jej stopień wolności<sup>32</sup>. Do decyzji moralnie prawych trzeba się, jego zdaniem, wychowywać: biologiczna, zmysłowa i emocjonalna strona ludzkiego bytu, przy braku opanowania duchowego (kultury duchowej), łatwo zaczyna dominować w postępowaniu człowieka. Środowisko, w którym się dorasta i żyje, religia, którą się wyznaje to także czynniki kształtujące ludzkie działanie. Refleksja filozoficzna prowadzona przez Krapca te wszystkie elementy ludzkiego działania ujawnia i porządkuje, a tym sposobem uzasadnia potrzebę ukierunkowania rozwoju człowieka na wzrastanie w wolności oraz zostawia przestrzeń dla badań psychologicznych, socjologicznych i teologicznych w tej dziedzinie.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 313.

<sup>30</sup> Ibidem, s. 314.

<sup>31</sup> Ibidem.

<sup>32</sup> Ibidem.

„Wydestylowana” przez filozofa istota ludzkiego działania, na którą składają się wolność woli oraz świadomość intelektualna, mająca oparcie w poznaniu natury dobra, pozwala nam określić filozoficznie granice „wolności” sumienia (ściślej: wolności człowieka). Jest to o tyle ważne, że współczesne trendy kulturowe absolutyzują wolność, rozmywiają sens dobra i zła moralnego, a w sumieniu widzą regułę, która nie podlega już żadnemu „miarowaniu”. Tymczasem, jak wynika z przeprowadzonej przez nas analizy filozofii Krąpca, człowiek jest tylko naturalnie przyporządkowany do poznania prawdy oraz umiłowania dobra, nie rodzi się więc ani prawy moralnie, ani nieprawy: wolność jest dla człowieka zadaniem.

Wyjaśniony w poznaniu filozoficznym problem ludzkiej wolności może być przyczynkiem do formułowania zintegrowanej teorii sumienia, a więc teorii, w której uwzględnione są wyniki badań różnych nauk oraz przestrzegane są zasady autonomii metod naukowych.

### 2.3. Wychowanie sumienia

Rola, która odgrywa według Krąpca sumienie w ludzkim postępowaniu jest doniosła: kształtując decyzję, kształtuje człowieka – jego osobowe oblicze. Człowiek przez swoje decyzje konstytuuje siebie źródłem działania o określonym profilu osobowościowym. Krąpiec bardzo mocno podkreśla bytową niepowtarzalność każdego człowieka oraz indywidualność ludzkich działań: szczególnie aktów intelektualno-wolitywnych. One są zawsze aktami „tego oto” człowieka. Jak istnieją tylko konkretni ludzie, tak istnieją też tylko konkretne ludzkie czyny<sup>33</sup>.

Obecność sumienia, jako czynnika kluczowego w rozwoju ludzkiej wolności, zaznacza się w refleksji, którą człowiek prowadzi nad swoim działaniem. Czasem praca ta jest spontanicznym, czasem żmudnym poznawaniem relacji sądu praktycznego do poznawanego układu rzeczy (tj. do obiektywnej normy prawa naturalnego), w niektórych przypadkach okazuje się być po prostu chaotyczna<sup>34</sup>. W związku z tym Krąpiec podkreśla, że dla dorastania w wolności człowiek potrzebuje sprawności sumienia: wyćwiczenia swojej refleksji aktowej (zamierzonej i zorganizowanej) w różnych aspektach, ale przede wszystkim potrzebuje świadomości siebie jako działającego sprawnie i dobrze<sup>35</sup>. Współcześnie oba te elementy kształtowania dojrzałych postaw są zazwyczaj lekceważone. Absolutyzacja wolności sumienia, subiektywizm wartości w procesach wychowawczych prowadzi do tego, że wolność zaczyna człowiekowi

<sup>33</sup> Ibidem, s. 300.

<sup>34</sup> M.A. Krąpiec, *Ludzka wolność*, s. 149.

<sup>35</sup> Idem, *U podstaw*, s. 99.

ciążyć. Krapiec natomiast pokazuje, że chociaż nie da się w stu procentach zrationalizować wolności, to jednak człowiek, ze względu na zdolność poznania prawdy o dobru, może kształtować swoje postępowanie.

Rozwój człowieka, rozumiany jako wzrastanie w wolności, wiąże się z rozwojem zarówno zdolności intelektualnego poznania (w różnych formach), jak i z usprawnianiem w wyborze właściwego dobra oraz podejmowaniem odpowiedzialnej decyzji. W tradycji filozofii klasycznej sumienie w formie w pełni zorganizowanego aktu refleksji nosiło nazwę cnoty roztropności. Krapiec kontynuując tę tradycję, zauważa, że wiele czynników ma wpływ na kształtowanie roztropności, a więc na gromadzenie takich aktów poznawczych, które pozwolą na trafny wybór najbardziej odpowiedniego środka do osiągnięcia zamierzonego celu<sup>36</sup>. Refleksja aktowa potrzebuje w związku z tym wieloaspektowego usprawnienia. Formułując bowiem osąd, człowiek bierze pod uwagę zarazem terażniejszość, przeszłość, przyszłość. W dokonaniu osadu ważne są i rozpoznanie faktycznej sytuacji, i doświadczenia, przez które się przeszło, i przewidywanie różnych okoliczności czynu. Sprawne decydowanie wymaga: kształtowania pamięci, inteligencji, otwartości na dobre rady, umiejętności „znalezienia się” w działaniu dobrym, rozumności w szukaniu środków, przezornego przewidywania działań koniecznych, umiejętności dobierania środków do celu, ostrożności w rozróżnianiu dobra realnego od pozornego<sup>37</sup>. Wymienione przez Krapca usprawnienia (inaczej: cnoty) poznania praktycznego, składające się na roztropność tego poznania, są odpowiednikami cnót nazywanych przez stoików: *memoria*, *intellectum*, *docilitas*, *solertia*, *ratio*, *providentia*, *circumspectio*, *cautio*.

Znaczenie cnoty roztropności dla kształtowania kultury osobistej człowieka, a także kultury społecznej, Krapiec ukazuje również na tle całego katalogu aretologicznego, a więc cnót składających się na sprawiedliwe, umiarkowane i mężne postępowanie człowieka, które jest nie bez znaczenia dla formowania relacji społecznych. Krapiec widząc kluczową rolę roztropności w procesie budowania się w człowieku wolności, nazywa roztropność w duchu klasycznej aretologii „woźnicą cnót”. Ponadto mając na uwadze społeczny wymiar ludzkiego życia, wskazuje na potrzebę kształtowania również szczególnych typów roztropności, odpowiadających pełnionym przez człowieka funkcjom społecznym. Możemy więc mieć jeszcze do czynienia z roztropnością w rządzeniu, w gospodarowaniu dobrami, czy z roztropnością żołnierską (obronną). Roztropność (wraz z innymi cnotami) jest nie tylko gwarantem wolności ludzkiego działania, ale nadaje temu działaniu sprawność. Wychowana wolność przestaje

---

<sup>36</sup> Ibidem, s. 98–99.

<sup>37</sup> Ibidem, s. 140–141.



być dla człowieka ciężarem, a wypracowana sprawność moralna, bez wątpienia, staje się dla niego źródłem satysfakcji.

Osobnym tematem związanym z kwestią formowania sumienia jest wychowawcza rola religii. W związku z ograniczonymi ramami objętościowymi artykułu, jedynie sygnalizujemy, że w dorobku Krąpca znajdujemy nie tylko analizę związków między dziedziną religii i moralności, ale uzasadnienie, że religia jest ogniskową kultury, a religijność danego człowieka nie pozostaje bez wpływu na kształt jego sumienia<sup>38</sup>. Krąpiec zajmował się także kulturowym znaczeniem chrześcijaństwa.

Podsumowując, pragniemy zauważyć, że pojęcie sumienia pojawia się w dziełach Krąpca w związku z analizą ludzkiego działania i pozwala zrozumieć dynamikę rozwoju ludzkiej wolności – tematu bardzo ważnego we współczesnych dyskusjach antropologicznych. Według Krąpca rozwój wolności człowieka zależy od sprawności w integrowaniu dwóch podstawowych wartości osobowych: prawdy i dobra. Sumienie – jako refleksja (świadomość) o charakterze tak aktywnym, jak i nieaktywnym – to rodzaj poznania, które wiąże się z ludzkim postępowaniem moralnym. Sumienie nie jest jakąś szczególną władzą ani sprawnością moralną człowieka. Swoje uzasadnienie bytowe uzyskuje w funkcji rozumu, tj. poznawczej władzy duchowej człowieka, odniesionej do postępowania. W języku filozofii klasycznej tę funkcję rozumu (ten aspekt aktywności rozumu) nazwano w skrócie „rozumem praktycznym”. Sumienie, w tym sensie, oznacza uobecnienie się praktycznego rozumu w dziedzinie oceny moralnej, którą człowiek podejmuje, przede wszystkim wobec własnego postępowania. Sumienie, precyzując dalej, jest refleksją nad stosunkiem czynu do prawa moralnego, wyrażającą się sądem praktycznym o tym, co mamy robić lub co zrobiliśmy. W aktach sumienia człowiek stosuje zawsze do rozpoznania moralnego konkretnego czynu swoją własną wiedzę (nie chodzi o wiedzę obiektywną, naukową!), a w szczególności: wiedzę prasumienia (tj. zasady porządku naturalnego). Sumienie jest więc swego rodzaju rozważaniem – rozumowaniem w zakresie tego, co zostało nazwane poznaniem praktycznym. Nie jest natomiast ani uczuciem, ani jakąś szczególną intuicją dobra.

Mimo że sumieniem są sądy praktyczne, nie będzie błędem powiedzenie o sumieniu, że jest rozumem, a o kimś, że jest człowiekiem sumienia. Oczywiście dokonujemy wtedy dużych uproszczeń. Niemniej jednak uznaje się je za dopuszczalne ze względu na to, że źródłem sądów praktycznych jest ludzki rozum. Nie będzie również błędem, gdy po prostu powiemy: „człowiek ma sumienie”, „ludzkie sumienie” czy „roztrotny człowiek”. Sądy praktyczne

<sup>38</sup> Zob. np. M.A. Krąpiec, *Dlaczego zło?*, Lublin 1995, s. 132–134; idem, *Ja – człowiek*, s. 316–317; idem, *Ludzka wolność*, s. 83, 89, 145; idem, *Suwerenność*, s. 211; idem, *U podstaw*, s. 243.



podmiotuje wprawdzie rozum, ale w głębszym metafizycznym wyjaśnianiu obecnym u Krąpieca, znajdziemy stwierdzenie, że rozum jest władzą duszy, a ta jest elementem struktury bytowej człowieka. Człowiek sprawny w ocenie moralnej, to właśnie człowiek roztropny: człowiek sumienia.

## THE PHILOSOPHICAL CONCEPT OF CONSCIENCE BY MIECZYŚLAW A. KRĄPIEC (SUMMARY)

In her analysis, the author aims to bring out from M.A. Krąpiec's philosophical works the most important pieces concerning the issues of moral conscience and refer them to the current socio-cultural problems, such as axiological disorientation, the absolutisation of freedom and the objectification of a human being. The author points out that Krąpiec's theory of moral conscience is metaphysical and draws on the tradition of classical philosophy, e.g. of Aristotle and Thomas Aquinas. According to Krąpiec, moral conscience is: the norm regulating human conduct (e.g. a practical judgment that tells man what to do); awareness that accompanies human action in a reflective or non-reflective manner; a key factor in the development of human freedom; the norm which itself is normalized by objective good and therefore can be subject to education. People can shape their own conduct, although it is impossible to fully rationalize human behaviour. Therefore, Krąpiec points out that man must work to improve his moral judgment (moral consciousness): to recognize in any matter at hand what is good and what is evil. Krąpiec's study of human actions leaves room for psychological, sociological and theological research in this area. Moreover, his explanation of the issue of moral conscience can contribute to formulating an integrated theory of moral conscience, i.e. the theory in which the results of research in various fields of science are taken into account and in which the autonomy of different scientific methods is respected.

## DAS PHILOSOPHISCHE KONZEPT DES GEWISSENS NACH MIECZYŚLAW A. KRĄPIEC (ZUSAMMENFASSUNG)

In ihren Analysen versucht die Autorin jene Fragmente aus dem philosophischen Gedankengut von Mieczysław A. Krąpiec herauszufiltern, welche das Thema des Gewissens betreffen. Sie werden dann mit den für den aktuellen Stand der Kultur wichtigen Themen, wie z. B. mit der axiologischen Desorientierung, dem Absolut setzen der Freiheit oder der Versachlichung des Menschen zusammengebracht. Die auf das Thema Gewissen bezogene Reflexion von Krąpiec hat einen metaphysischen Charakter und ist dem Erbe der klassischen Philosophie, z.B. Aristoteles oder Thomas von Aquin, verpflichtet. Nach Krąpiec ist das Gewissen: ein praktisches Urteil, das dem Menschen vorgibt, was zu tun ist (die das Handeln normierende Norm); das moralische Bewusstsein vom reflexiven, wie auch nicht reflexiven (begleitenden) Charakter; der entscheidende Faktor in der Entwicklung der Freiheit; die nach dem objektiv Guten normierende (zu erziehende) Norm. Das menschliche Handeln lässt sich zwar nicht gänzlich rationalisieren, der Mensch kann es jedoch gestalten. In diesem Zusammenhang betont Krąpiec, dass der Mensch seine Fähigkeit des moralischen Urteilens (Gewissen) vervollkommen soll. Die von Krąpiec angestellten Untersuchungen des menschlichen Handelns

lassen Raum für weitere psychologische, soziologische und theologische Vertiefungen auf diesem Gebiet. Die von ihm vorgeschlagene Theorie des Gewissens kann ein Beitrag zu einer integrierten Theorie des Gewissens bilden, also einer Theorie, in der die Ergebnisse der Forschung von verschiedenen Disziplinen unter der notwendigen Wahrung der methodologischen Autonomie einer jeden von ihnen berücksichtigt werden.